1786 Mielżyński Mowa...

MOWA

JMCI PANA

MIELZYNSKIEGO,

STAROSTY WAŁECKIEGO

DELEGOWANEGO z WOIEWODZTWA

POZNANSKIEGO,

DO J.O. XIĄZĘCIA JMCI

PRYMASA,

DNIA 8. PAŹDZIERNIKA ROKU 1786.

MIANA.

JAŚNIE OŚWIECONY MOŚCI XIĄŻE DOBRODZIEIU.

Nieprożne z czczych ſłow złożone, a dla tego gruntownie i wſpaniale myślącym Mężom nieprzyiemne wyrazy, ale ſzczerze przywiązanych Serc naywyżſzego ſzacunku Ofiarę dziś Ci imieniem Woiewodztw Wielkopolſkich ſkładamy.

Kosztowna zapewne, samym tylko prawdziwym zasługom, czystey cnocie, i istney wartości, należąca się danina, ktorąże Ci sama wydziela sprawiedliwość, spodziewamy się niepłonnie, iż iako dla Nas imieniem ią Woiewodztw oddawać miłą i ozdobną iest usługą, tak dla Ciebie onęż odbierać przyiemnym upominkiem.

Pierwey daleko J.O. Mci Xiąże i Dobrodzieiu, niżeli stanąłeś na czele Woiewodztw Wielko Polskich, niżeli zostałeś pierwszym Ich Senatorem i Pasterzem, posiadasz Serca Obywatelow, nie dla tego, żeś Bratem Krolewskim... bo to samego zdarzenia iest dziełem. Prace Twe nieustanne w sprawach Publicznych, troskliwa o dobro Narodu staranność, i ta nareszcie piecza, w ktorey utrzymuiesz statecznie Nauki, i wychowanie młodzieży, losy w przyszłości Oyczyzny upewniać maiącey, te są Osoby Twoiey właściwe zaszczyty, te Nam Cię uczyniły drogim i w czułych Sercach nayżywszą ku Maiestatowi wzbudzaią wdzięczność, że zasługi Twoie sprawiedliwie uwieńczaiąc, oddał Ci pierwsze po Sobie w Krolestwie dostoieństwo.

Słabe są Nasze wyrazy, więcey kilka tysięcy Serc czuie, niżeli ust troie wymowić potrafi, ale przybądź W. X. Mość do Woiewodztw dzisiay iuż swoich, a przekonasz się o zupełnych Onych ku sobie życzliwości, poznasz Obywatelow, ktorzy przyzwoitą rządzą się ambicyą, nie znaią podległości, kochaią iednak i szanuią dobrych swych Senatorow. Wami się, przytomni tutay, a zasługami i miłością w Obywatelstwie znakomici Mężowie, zaświadczam, że ten iest prawdziwy Wielko-Polanow myślenia sposob.

Pożby Woiewodztwa Naſze te do W. X. Mci zanoſzą, abyś powagą i dzielnością ſwoią żądania ich Poſłom na Seym powierzone wſpierać raczył, i przychylił ſię ſkutecznie do tego, aby Wielko Polſka uſtanowienie Szkoły Głowney w Poznaniu otrzymać mogła, gdy ie Mało Polſka w Krakowie, Litwa w Wilnie pozyſkały, Prawa w wſzyſtkim te trzy porownały Prowincye, tkliwa im ieſt w tey iedynie okoliczności rożnica.

Niezoſtaie mi iuż więcey, tylko upraſzać iako nayuniżeniey J. O. W. Xiążęcą Mość Dobrodzieia, abyś attencyą moią w dopełnieniu tego Poſelſtwa przyiął łaſkawie, i poczytał za dowod, iż pragnę uſilnie na łaſkę iego ſobie zaſługiwać.



---

w Drukarni P. DUFOUR, Konſyliarza Nadwornego, Drukarza J. K. Mci, Dyrektora Drukarni Korpuſu Kadetow.